

LUZDZIE, S. 4

Michał Baryza: z Top Model do Torunia.

KULTURALNA WIOSNA, S. 7-10

Gdzie spędzać wolny czas?
Pomysły dla dzieci i dorosłych.

1%, S. 12

Zbliża się czas rozliczeń podatku.
Jakiej organizacji przekazać 1 procent?

TRN 2017031700G

MediaMarkt

ODKRYJ NAJNOWSZĄ OFERTĘ, S. 16

Nr 9(65)2017

piątek, 17.03.2017

BEZPEŁATNIE, w każdy piątek

TOR NTO

MAGAZYN TORUŃSKI



WIELKI POWRÓT MANCHESTERU

REKLAMA

TRN 2017030301G



DLA
HOSPICJUM
ŚWIATŁO W TORUNIU

KRS: 0000381984

www.stowarzyszenie-hospicjum-swiatlo.pl

 - StowarzyszenieHospicjumSwiatlo



MARCIN TREICHEL

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.



Niezatapialni

Manchester to niekwestionowana gwiazda toruńskiej sceny muzycznej. Chociaż nie było ich widać przez kil-

ka ostatnich lat, wracają w najlepszym stylu. W sobotę premiera ich nowej płyty, trzeciej. Cały Toruń już huczy i czeka na powrót toruńskiego bandu. Aż boję się wyobrazić, co będzie działo się w sobotę przy Legionów. Manchester zawsze miał wiernych fanów, a szczególnie fanki. A że dali na siebie trochę czekać, na pewno i doping widowni w Hard Rock Pubie „Pamela” będzie wyjątkowy. Mimo że ktoś mógłby powiedzieć, że przerwa za długa... to ktoś inny powie: a jednak niezatapialni. Mimo że zespół nie wydawał długo płyty przetrwał, nikt ich nie zapomniał, cały czas grają w tym samym składzie. To prawdziwy sukces. Oczywiście nie bez znaczenia zostaje fakt, że jego członkowie prowadzą bardzo aktywne życie artystyczne.

Solowy projekt Maćka Tachera czy kolejne zespoły Sławka Załęskiego nie pozwoliły, by Manchester zszedł z tapety. Ja cieszę się z takich sukcesów i doceniam toruńskie inicjatywy. A Manchester na pewno jest i będzie naszą muzyczną wizytówką. To potencjał, który sam w sobie jest promocją Torunia i sprawia, że o naszym mieście się mówi. Nie wiem, czy „dziewczyna gangstera” pochodzi z naszego miasta, ale na pewno właśnie stąd wywodzi się jedna z najlepszych kapel britpopowych w tym kraju. Muzycy zapowiadają, że na nowej płycie nie będzie nudy. Ma być werwa i same żywiołowe kawałki. To mi się podoba. Zapowiada się prawdziwa muzyczna petarda.

Żaneta Lipińska-Patalon
redaktor naczelna



Blues dla żon

Big Daddy Wilson – kolejna charyzmatyczna bluesowa osobowość, która pojawi się na scenie Hard Rock Pubu Pamela tej wiosny. Kilka dni temu w klubie wystąpił Tim Mitchell. Obu pochodzących ze Stanów Zjednoczonych artystów łączy podobny wątek w ich biografii. Przybyli na stary kontynent, jednak w różnym charakterze, i tu właśnie zdecydowali się realizować swój „europejski sen”. Niebagatelną rolę w podjęciu takiej decyzji odegrały ich przyszłe żony. Big Daddy Wilson, po odbyciu siedmioletniej służby wojskowej na terenie Niemiec, zdecydował się pozostać w tym kraju. Tim Mitchell, koncertując w Europie, z pochodzącą z Brooklynu w Nowym Jorku swoją przyszłą żoną

Sharon, zakochał się w Majorce. Przez dwanaście lat mieszkali wspólnie na tej hiszpańskiej wyspie. Rok temu, ze względów osobistych, Tim wrócił do rodzinnej Oklahomy. Obaj są świetnymi wokalistami i kompozytorami. Wyjątkowe umiejętności Tima Mitchella, również te gitarowe, toruńska publiczność miała okazję ocenić w czasie poniedziałkowego koncertu. O drugim artyście, anonując jego koncert w HRP Pamela, tak opowiedział Andrzej Matysik, ceniony dziennikarz muzyczny i wydawca kwartalnika „Twój Blues”: „Big Daddy Wilson to kontynuator bluesowej tradycji, ożywionej nutką współczesności, wykorzystujący pełną paletę bluesowej stylistyki. W jego muzyce słychać zarówno afrykańskie korzenie bluesa, jego wywodzącą się z amerykańskiego Południa akustyczną odmianę, jak i elementy muzyki soul i R'n'B drugiej połowy XX wieku. Wszystkiemu to jest spięte głębokim, chwytającym za serca i zapadającym w pamięć głosem Big Daddy'ego, który nikogo nie pozostawia obojętnym”. Trudno o lepszą rekomendację. Jak głosi oficjal-

na biografia artysty, pierwszą piosenkę Big Daddy Wilson napisał jeszcze jako żołnierz amerykańskiej armii dla swojej przyszłej żony. Przez ostatnie dwadzieścia lat aktywnie koncertował, objeżdżając praktycznie cały świat. W 2013 r. jego płyta „I'm Your Man” została najlepszym bluesowym albumem w Niemczech, zaś w 2014 r. Big Daddy Wilson został ogłoszony najlepszym bluesowym artystą w tym kraju. W zeszłym roku opublikował swój najnowszy krążek, noszący tytuł „Time”. Utwory z tej płyty znajdują się min. na setliście koncertu, który odbędzie się w Hard Rock Pubie Pamela 20 marca 2017 r. To jednak nie koniec wiosennych rewelacji na tej scenie. Niebawem pojawią się na niej: Rob Tognoni oraz LeBum Maddox. Dwa koncerty renomowanych artystów. Niedługo później święte urodziny HRP Records będące okazją do premiery długo oczekiwanej płyty koncertowej wyjątkowe projektu muzycznego, jakim jest grupa Leszka Winderera nosząca nazwę Czarny Pies. Będzie się działo...

Darek Kowalski, HRP Pamela



Elaaaaaaaaa!

Wczoraj, pod moim mieszkaniem, w nocy przechodziło kilku chłopczków, wyjąc na cały głos „Elaaaaaaaa!”. Poczułem, że coś mi w tym nie pasuje. Że jest coś nieodparcie śmiesznego w ich zachowaniu. Chłopcy wylili bowiem nazwę Zakładów Włókien Sztucznych Chemitex -Elana, których już nie ma. Tzn. jest taka „neo-Elana” należąca do holdingu Boryszewa, ale nawet ona nie prowadzi sekcji piłkarskiej. Większość z dzisiejszych „fa-

nów” Elany Toruń, nie ma pewnie pojęcia, co to jest „elana”. To takie włókno sztuczne produkowane w latach 60., 70. i 80. w toruńskiej Elanie. W czasie świetności, w latach 70., „elka” zatrudniała nawet 7000 osób. Pamiętam Elanę z tamtych lat. Pamiętam tysiące szarych mężczyzn i kobiet jadących smutnymi autobusami i tramwajami do zakładów przy Curie-Skłodowskiej. Ale dla większości najważniejsze było, że jest praca. Komunistyczna Elana, jak każdy wielki zakład polski, duma ludowej Ojczyzny, miała swoich pracowników, a dla nich swoich bloki, ogródki działkowe, baseny, szkoły i oczywiście klub sportowy, w tym sekcję piłkarską. Klub, który nigdy nie osiągnął niczego istotnego. Ponad II ligę nie podskoczył, pucharów nie wygrywał. Z tego, co pamiętam, sekcja piłkarska w 2000 roku ostatecznie zrezygnowała z nazwy Elana,

by powrócić do niej w 2008. OK, ale co do tego mają śpiewy chłopczków? Odebrałem je jako coś kuriozalnego, bo uświadomiłem sobie, że żaden z nich nie widział „tamtej” Elany. A gdyby zobaczył, to żaden z nich nie chciałby w takiej pracować. Ani żyć w tamtym świecie. Teraz zaś oddają swoje emocje, budują swój świat wokół nazwy komunistycznego zakładu chemicznego. Nie króla, naukowca, wielkiego Polaka, wielkiej idei, tylko fabryki włókien. Klub, który kochają (?), też jakby nie całym zasługuje na oddawanie mu życia. Dlatego chcę powiedzieć tym chłopczkom, co z takim sercem śpiewają pod moimi oknami - „dajcieluz”. Zmieńcie nazwę, szukajcie przyszłości, czegoś ożywczego. Świat jest wielki, a wy młodzi. Szukajcie, a znajdziecie.

Jarosław Jarry Jaworski
specjalista public relations,
freak



Jeździec trochę bez głowy...

Mimo, że sam nigdy nie byłem w wojsku, do armii mam respekt ogromny, ot jak to w Polsce, wychowano mnie w duchu szacunku do munduru. Z wielką radością oglądam wojskowe parady, defilady i pokazy różnych rodzajów broni. Pewnie to trochę pozostałość chłopca, a trochę zwyczajna ciekawość. Wojsko zawsze chyba fascynuje facetów, zarówno starszych, jak i młodszych. Ale wojsko, to nie pokazy i defilady, ale

ciężka służba, odpowiedzialność, odwaga i mądrość jego dowódców. I tu rodzą się moje obawy, bo biznes i wojsko lubią ciszę. Im o ruchach kadrowych w wojsku ciszej, tym lepiej. U nas niestety jest z tą ciszą coraz gorzej. A to napadamy sami na siebie, wchodząc z żandarmerią i demolując jakiś chyba tajny zespół NATO-wski, co o powadze naszej armii świadczy dość lichy. Innym razem, przed niejakim Misiewiczem (to ten Misiek z apteki, co załatwiał balując w nocnym klubie, pracę w MON studentem) salutują dowódcy, a wojsko wita go jako Ministra. Potem wojsko wyłącza ruch po ulicach, kiedy szef MON przechodzi przez jezdnię – dokładnie na szagę. To tylko incydenty, które powagę i honor oficerski wprawdzie rujnują, ale to jeszcze nie koniec świata. Jednak mnie, zatwardziałego cywila, co prochu nie wachał, przeraża ogromna czystka w

armii. Lecą głowy dowódców jednostek, rodzajów broni, pułkoszeje sztab. Prawie jak jeździec bez głowy. Przypomina to czystki, jakie w latach trzydziestych prowadził Stalin. Jedynym kryterium pozostania z mundurze była absolutna lojalność wobec Kremla. W efekcie, jedna z najliczniejszych armii świata pozostała bez doświadczonych dowódców, o czym ZSRR krwawo i boleśnie przekonał się podczas wojny z Finlandią. Źle dowodzona i rozpolitykowana armia czerwona długi czas dostawała tęgie baty od nielicznych Finów. Skąd ta obawa, spyta ktoś... Ano, bo kiedy na wschodzie ptonie Ukraina, zachód zalewa fala islamska, Turcja pręży muskuły, to chyba bardzo ważne, aby naszą armią dowodzili najlepsi, a nie jedynie najlojalniejsi generałowie...

Maciej Karczewski
toruński przedsiębiorca

TORONTO
magazyn toruński

www.toronto-magazyn.pl
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:
ul. Grudziądzka 79/6
tel. 789 191 070
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon
wydanie bezpłatne

wydawca:
Interactive-Press
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:
reklama@toronto-magazyn.pl
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:
Anna Paula Szmichel
mruff design

Druk:
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść zamieszczonych reklam

WIELKA URODZINOWA LOTERIA

KUPUJ I WYGRYWAJ

270 000 zł na MIESZKANIE

100 000 NAGRÓD

5x OPEL MERIVA

ZA KAŻDE WYDANE 50 ZŁ ZDRAPKA*

270 000 zł na MIESZKANIE

100 000 NAGRÓD

5x OPEL MERIVA

ZDRAP I WYGRAJ!

Zarejestruj kod ZNTM4FA i graj dalej!

Zdłup nazwę i kod, odbierz ją!

Zarejestruj kod ZNTM4FA i graj dalej!

Zachowaj zdrapkę do dem zakupu.

W przypadku wygranej, proszę o kontakt z naszymi pracownikami zewnętrznymi, przedstawionymi na zdjęciu.

W przypadku wygranej, proszę o kontakt z naszymi pracownikami zewnętrznymi, przedstawionymi na zdjęciu.

*Maksymalnie cztery zdrapki do jednej transakcji. Szczegóły w regulaminie dostępnym w Punkcie Informacyjnym sklepu oraz na www.leroymerlin.pl. Organizatorem loterii jest Smolar Agencja Promocyjno-Reklamowa.

Samochód nagroda w loterii może różnić się wyposażeniem zewnętrznym, kolorem oraz rodzajem felg od samochodu przedstawionego na zdjęciu.

60-80 cm

Target
NAWÓZ do tui

do 20 szt. tui + 1 kg za 1 gr*

3⁵⁰
OFERTA SPECJALNA
Bukszan wieczniezielony
Buxus sempervirens
Wys.: 15-20 cm. Poj.: 9 cm.
kod 45180905

6⁷⁵
OFERTA SPECJALNA
Tuja zachodnia SZMARAGD
Wys.: 60-80 cm. Poj.: 2 l. kod 45150833
*Do każdego 20 szt. zakupionych tui, nawóz do tui 1 kg. TARGET za 1 gr. kod 45170580

Ziemia kwiatowa uniwersalna
50 L

9,95 7⁹⁵
TANIEJ o 20%
Podłoże uniwersalne
Poj.: 50 l.
Do kwiatów oraz roślin ogrodowych.
kod 44642983
Cena za 1 l.: 0,16 zł.

1³⁰ /szt.
OFERTA SPECJALNA
Bratki *Viola wittrockiana*
Różne kolory. Poj.: 9 cm.
kod 44695742

LEROYMERLIN
dla domu z pomysłem

Leroy Merlin Toruń, ul. Szosa Lubicka 155, tel. 56 621 88 00
Godz. otwarcia: pon.-sob.: 7:00-21:00, niedz.: 9:00-20:00

Oferta ważna od 15.03 do 28.03.2016 r.

MICHAŁ BARYZA: Z TOP MODEL DO TORUNIA

Większość z nas Michała kojarzy właśnie z udziału w programie telewizyjnym. Nie bez powodu, bo nie dość, że zajął wysokie drugie miejsce, to dodatkowo startował w edycji, gdzie na wybiegu debiutowali mężczyźni. Dziś robi kampanie dla dużych firm, marzy o światowej karierze i... dba o piękno torunianek!

To nie żart. Gwiazda Top Model otworzyła w naszym mieście salon piękności. Michał nie stroni od pracy, ostatnio zrobił niespodziankę swoim klientkom i własnoręcznie je masował. Taki był Dzień Kobiet na jego „Wyspie”. Bo Michał uważa, że kobieta woli poczuć na sobie męską dłoń, choć wiele z nich się tego wstydzę. Teraz „u Baryzy” można przetać swoje wątpliwości. Ale to nie wszystko. Michał do dbania o siebie namawia również mężczyzn. Chce, by ich nawykiem stało się dbanie o paznokcie czy kondycję skóry.



Fot. J. Wojno-Wolska



Michał Baryza chodził w Toruniu do liceum. Teraz wrócił, żeby otworzyć salon piękności Fot. J. Wojno-Wolska

Nie gwiazdorzy, ciężko pracuje

Choć od jego udziału w programie minęły już trzy lata, jego

popularność nie spada. - Jestem świadomy swojej popularności. Ludzie często proszą mnie o wspólne zdjęcie, chcą porozmawiać, ale czasami wstydzą

się podejść, słyszę tylko: „zobacz, Baryza idzie!”. Oczywiście jest to bardzo miłe i z każdym chętnie zamieniam kilka zdań. Ale na co dzień jestem normalnym człowiekiem. Po naszym spotkaniu jadę do mamy, muszę pomóc w zwykłych czynnościach: naprawa kranu, przymocować jakąś listwę, zakupy. Proste rzeczy, które powinien potrafić każdy mężczyzna nie są problemem i dla mnie. Kiedy wracam z Warszawy dostaję listę rzeczy do zrobienia. To nie tak, że cały dzień spędzam, skupiając się na swoim wyglądzie, choć jestem świadomy tego, że w mojej branży zawsze muszę dobrze się prezentować. Nigdy nie wiem, kogo spotkam. Mogę wsiąść na motocykl, masować klientki w salonie bądź robić zakupy i trafić na kogoś, kto zaproponuje kontrakt życia - śmieje się Michał. - Przede wszystkim wychodzą z zało-

żenia, że jeszcze niczego w życiu nie osiągnąłem. To, że byłem w telewizji, to dopiero początek. Otworzyłem w Toruniu swoją „Wyspę” i to jeden cel, modeling to kolejne wyzwanie. Ale nigdy nie zapominam, że jest jeszcze codzienne życie, rodzina.

Toruń lepszy niż Warszawa

Pochodzi z niewielkiego Kołnecka, do Torunia trafił w ogólniaku. Chodził do VIII Liceum Ogólnokształcącego na profil biologiczno-chemiczny. Potem przeniósł się do Bydgoszczy do szkoły sportowej. Toruń zawsze lubił, doceniał za klimat. Po Top Model można było go zobaczyć w dużych kampaniach, m.in. dla Giacomo Conti. Działa charytatywnie. Jeżeli może komuś pomóc, robi to bez wahania. Jego marzeniem jest światowa sława, wie, że to zależy

od jego ciężkiej pracy, której się nie boi. Od sztabu osób, którymi się otacza i odrobiny szczęścia. Tempa nie zwalnia i konsekwentnie do tego dąży. Nie boi się krytyki i hejtu. Już się uodpornił. - Oczywiście po programie spotkałem się z komentarzami, że mam odstające uszy, duży nos, krzywe palce... Na początku się tym przejmowałem. Z czasem przestałem czytać komentarze. To, że mam krzywy nos, to wynik tego, że lubię bójki i był on złamany. Mam krzywe palce, bo byłem bramkarzem przez dwanaście lat, palce łamały się na meczach. Każdy ma w swoim życiu jakąś historię, nie ma jej tylko ten, kto siedzi z założonymi rękami i czeka na nie wiadomo co - mówi Michał Baryza.

Żaneta Lipińska-Patalon
redkacja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017031703G

**SPEEDWAY
BEST PAIRS**

**#LETS
MAKE
SPEEDWAY**

**OTWARCIE
SEZONU ŻUŻLOWEGO**

25.03.2017
17:30 TORUŃ/MOTOARENA

MILIONY NA RATOWANIE TORUŃSKICH ZABYTEKÓW

Wypiękniją kolejne toruńskie perły architektoniczne. Ponad 54 mln zł – taką kwotę dofinansowania otrzymał Toruń z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na realizację II etapu projektu „Toruńska Starówka – ochrona i konserwacja dziedzictwa kulturowego UNESCO”. W projekcie uwzględniono 13 obiektów.

Przyznane dofinansowanie może cieszyć, bo obejmie aż 85 procent całkowitych kosztów prac zaplanowanych w 13 wybranych zabytkowych obiektach objętych prawną ochroną i położonych w obszarze zespołu Staromiejskiego Torunia wpisanego na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Przedsięwzięcia takiej skali nigdy wcześniej w naszym mieście nie było. To jedno z większych inicjatyw konserwatorskich w kraju.

Kiedy po raz pierwszy gmina przystępowała do projektu, realizowanego w latach 2008-2014, otrzymaliśmy 50-procentowe dofinansowanie. Pierwszy etap przywracania blasku zabytkom zespołu staromiejskiego wymagał niemal 40 mln zł. Zostało wówczas odrestaurowanych i wyremontowanych 9 zabytków. Podobnie jak pierwszy etap, również drugi realizowany jest przez lidera – Gminę Miasta Toruń i partnerów – właścicieli lub zarządców zabytków (każda z nich będzie musiała wnieść wkład własny). Koordynatorem projektu jest Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków. – Nasz projekt został oceniony pozytywnie zarówno merytorycznie, jak i formalnie. Jednym z jego atutów był fakt, że jest kontynuacją zadań z I etapu – mówi Mirosława Romaniszyn, dyrektor Biura Miejskiego Konserwatora Za-

bytków. – W pierwotnych zamierzeniach mieliśmy w planie objęcie dofinansowaniem większego terenu wraz z zielenią, ale zdajemy sobie sprawę z surowych kryteriów dostępu do programu i kryteriów oceny wniosków oraz z ograniczonych funduszy. Nie mogliśmy przecież zagarnąć połowy puli wszystkich środków ministerstwa.

W ramach realizacji I etapu projektu Toruńska Starówka udało się przeprowadzić m.in. konserwację kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, konserwację i restaurację kościoła o.o. Jezuitów pw. Ducha Świętego, rewitalizację Kamienicy pod Gwiazdą i zagospodarowanie działki, modernizację Domu Kopernika czy wykonać kompleksowe prace konserwatorsko-remontowych murów obronnych, elewacji bram i baszt miejskich. Zakres, który zaplanowano w II etapie, to m.in. remont kamienicy, adaptacja poddasza i modernizacja wystawy w Domu Kopernika, adaptacja oficyny, klatki schodowej i dziedzińca w dawnej fabryce Weeseego, czyli w Muzeum Toruńskiego Piernika, przebudowa i remont konserwatorski z adaptacją dla teatru Impresaryjnego w Pałacu Dąbskich. Zaplanowano konserwację dachu i elewacji w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i bł. ks. Stefana Wincencego Frelichowskiego oraz w kościele

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej pw. św. Szczepana, w kościele św. Jakuba Apostoła i kościele katedralnym odrestaurowane zostaną zabytkowe elementy wnętrza i otoczenie kościoła, zrewitalizowany i zmodernizowany zostanie zbór ewangelicki (siedziba Fundacji Tumult). Przeprowadzone będą prace konserwatorskie muru przy Stawie Komtura i na terenie kościoła i klasztoru dominikanów. Kolejne zmiany czekają również zamek krzyżacki.

– W II etapie prace prowadzone będą na zachodniej stronie muru od strony fosy oraz obejmą elewację gdaniska. Zamknięty zostanie w ten sposób kompleks prac konserwatorskich przy zamku krzyżackim rozpoczęty jeszcze w programie: „Toruń – Hanza nad Wisłą”. Na przyszłość pozostałaby nam ewentualnie walka z zawilgoceniem pomieszczeń – mówi dyrektor Centrum Kultury Zamek Krzyżacki Andrzej Nowicki. Część prac konserwatorskich w zamku zostało wykonanych podczas realizacji poprzedniego etapu, odbyła się m.in. renowacja murów zamkowych i remont gdaniska od środka.

Toruński zespół staromiejski to jeden z najcenniejszych zespołów urbanistycznych w naszym kraju. W 1997 roku został wpisany na prestiżową listę UNESCO, czyli najcenniejszych miejsc zabytkowych na świecie.



Na zdjęciu dyrektor CK Zamek Krzyżacki Andrzej Nowicki z Agnieszką Kieszkowską Fot. Joanna Wojno-Wolska

Mirosława Romaniszyn: – Nie ustajemy w poszukiwaniu różnych źródeł dofinansowania prac konserwatorskich w cennych toruńskich zabytkach, którymi są chociażby kamienice na Bydgoskim Przedmieściu. Wyzwaniem jest nie tylko wyremontowanie obiektów, ale znalezienie użytkownika, który zadba o utrzymanie ich stanu i właściwe użytkowanie. Szukamy finansów na remont kamienic przy Katarzynie 7, Wielkie Garbary 2, Bydgoskiej 50/52, Koszar Bramy Chełmińskiej czy For-

tu Jakuba. W przypadku fortów, czyli specyficznej architektury militarnej, poszukujemy nowych funkcji i sposobów ich zagospodarowania. Pod tym względem są one jednymi z najtrudniejszych obiektów. Wszystkie prace w ramach projektu ruszą w tym roku (ze względu na zły stan dachu w kościele św. Szczepana rozpoczęły się już rok temu). Czas na ich sfinalizowanie to 2022 rok. – Z entuzjazmem podchodzimy do tego kolejnego przedsięwzięcia, mając w pamięci satysfakcję po

zakończeniu poprzedniego etapu projektu, który doczekał się nagród. To trudne projekty, bo partnerskie. Przed nami koordynacja zadań, dopilnowanie wszystkich bardzo restrykcyjnych procedur, które miały być uproszczone, ale niestety nie są, więc czeka nas ogrom pracy – dodaje Mirosława Romaniszyn. Czy w przyszłości pojawi się szansa na kolejne środki unijne i realizację III projektu – to na razie niewiadoma.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 20170317046



GENUINE SINCE 1937

NOWOŚĆ! SZKŁA KOREKCYJNE RAY-BAN®



TRULY YOURS



OPTOMETRIA
Karczewski

ZAPRASZAMY DO SALONÓW:

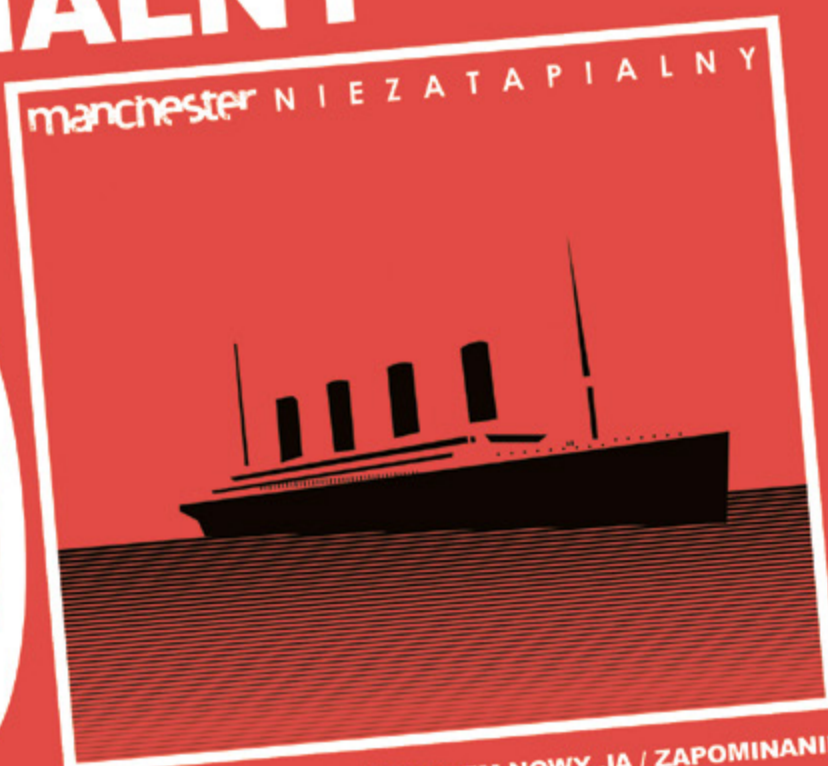
TORUŃ: Sun & Lens Center Karczewski, ul. Szeroka 43 • Galeria Karczewski i Optometria Karczewski Kids, ul. Rynek Nowomiejski 25 • Pracownia, ul. Staszica 10 b
• Pracownia, ul. Śląskiego 1 • Pracownia, ul. Lisia 3 • ALEKSANDRÓW KŁAJAWSKI ul. Chopina 4 • KRUSZYNICA ul. Niepodległości 4/5 • CIECHOŃCINEK ul. Broniewskiego 2

premiera sobota 18.03.2017 HARD ROCK PUB PAMELA

WYTWÓRNIĄ REPREZENTUJĄCĄ HARD ROCK PUB PAMELA
 9 lat
 PREZENTUJE:
HRPP RECORDS
 2008-2017
 www.pubpamela.pl

manchester

NIEZATAPIALNY



MANCHESTER "NIEZATAPIALNY"

NIEZATAPIALNY / ZA MAŁO / MIŁOŚĆ WE WROCŁAWIU / ZEPSUŁAŚ MI URODZINY / CAŁKIEM NOWY JA / ZAPOMINANIE
 TLEN I H2O / SKUPIENIA STAN / TATUAŻ Z MARILYN M. / ŚLADY TWOICH SŁÓW

Po długiej przerwie wydawniczej zespół MANCHESTER przymierza się do wydania swojej trzeciej płyty. Materiał na ten krążek gotowy jest już od jakiegoś czasu, ale dopiero współpraca z HRPP RECORDS przyniosła nam zadowalające efekty. Premiera płyty przewidziana jest na wiosnę 2017. Najnowsze wydawnictwo MANCHESTERU było już promowane kilkoma singlami, m. in. ZA MAŁO i ZAPOMINANIE. Do tego ostatniego nakręciliśmy też teledysk. Utwory na tę płytę tworzyliśmy przez kilka lat. W tym czasie zespół ewoluował, więc krążek będzie bardzo różnicowany. Możecie spodziewać się powrotu do zespołowych korzeni, czyli do typowego brit-rocka, ale nie zabraknie również brzmień synth-popowych. Materiał został nagrany w Toruniu w prywatnym studio zespołu. Wspomniane single ZA MAŁO oraz ZAPOMINANIE wyprodukował Szymon Sieńko. Muzyka w całości jest mojego autorstwa, wraz z wokalistą, Maciejem Tacherem odpowiadamy za stronę tekstową. Wiele utworów, które ukażą się na tej płycie, zostało skomponowanych i napisanych już kilka lat temu, w związku z tym postanowiliśmy dopisać jeszcze jedną, świeżutką piosenkę, aby ten krążek odzwierciedlał wszystkie te emocje, które nagromadziły w nas się przez lata i trwają do dziś.

www.facebook.com/hrp.pamela



Magazyn o kulturze i sztuce
Custom
 www.custommagazyn.pl

TORONTO
 MAGAZYN TORUŃSKI



plexsound
 plexsound.com

MAGAZYN
Gitarzysta

TOP
GUITAR
 PROFESJONALNY MAGAZYN MUZYKÓW



Sławek Zaleński

www.facebook.com/TorunHRPP

KULTURALNA WIOSNA

MANCHESTER
WRACA Z NOWĄ PŁYTĄ!

Po sześciu latach, które minęły od wydania ostatniej płyty, toruński zespół Manchester wydaje nowy krążek. „Niezatapialny” ukaze się już 18 marca.

Zespół Manchester powstał w 2006 r. Grupa reprezentuje muzykę o charakterze britpopowym z domieszką punk rocka. Ich pierwsza płyta pt. „Manchester” została wydana w 2008 roku. Za ich największe sukcesy należy uznać udział w finale programu „MTV Rockuje” oraz zdobycie głównej nagrody na festiwalu Top Trendy w 2008 r. Manchester wielokrotnie występował na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu i dwukrotnie nominowano go do Superjedynki. W 2011 r. grupa wydała drugi album - „Chemiczna Broń”. Ich trzecia płyta „Niezatapialny” ukaze się już jutro.



Premiera nowej płyty zespołu już 18 marca

Minęło sześć lat od wydania Waszej ostatniej płyty. Dlaczego wasz trzeci krążek ukazuje się po tak długim czasie?

Sławek Zateński: Na płytę trzeba było czekać tak długo z jednego prostego powodu. Nie mogliśmy po prostu wymyślić tytułu. Mieliśmy z tym problem już przy pierwszej płycie i finalnie nie ma żadnego tytułu, więc stwierdziliśmy, że w przypadku trzeciej płyty tytuł musi być genialny! Tak naprawdę, to cztery lata temu materiał na płytę był już gotowy.

W takim razie, skąd wziął się tytuł „Niezatapialny”?

Maciej Tacher: Z braku pomysłu zrobiliśmy konkurs na Facebooku i wrzuciliśmy na fanpage piosenkę, która roboczo nazywała się „Supersonic”. Jedna z fanek stwierdziła, że „Niezatapialny” świetnie pasuje do tego kawałka. Ten

tytuł wydał nam się też najbardziej reprezentatywny dla wszystkich dziesięciu piosenek i w ten sposób powstała nazwa płyty.

A co działo się z Wami od czasu wydania ostatniego krążka? Czy cały czas byliście aktywni na scenie muzycznej?

Maciej Tacher: Co roku jeździliśmy w trasy koncertowe, a oprócz tego zajmowaliśmy się różnymi innymi projektami. Sławek założył swój drugi zespół z Darkiem, a ja zaangażowałem się w swoje solowe projekty.

Sławek Zateński: Trzeba też dodać, że latem gramy naprawdę bardzo dużo koncertów. Wtedy znów stajemy się zespołem i jeździmy po całej Polsce. W regionie koncertujemy najmniej, a najczęściej jeździmy do Wrocławia, dlatego też jedna z naszych piosenek nosi tytuł

„Miłość we Wrocławiu”.

Może rzeczywiście macie tam swoje drugie półki? Maciej Tacher: Nie, nie. To całkowicie fikcja literacka.

Opowiedzcie o „Niezatapialnym”. Jaka jest ta nowa płyta?

Maciej Tacher: Trudno powiedzieć. Myślę, że każdy oceni ją sam po wysłuchaniu, ale na pewno jest bardzo rockowa.

Sławek Zateński: Wczoraj doszedłem do wniosku, że właściwie na tej nowej płycie jest tylko jedna wolna piosenka, z czego bardzo się cieszę. To jest zawsze największa bolączka zespołów, że wolą nagrywać ballady i „smęty”, a ciężko im jest nagrać coś żywiołowego. W naszym przypadku, po zrobieniu selekcji zostały same energiczne kawałki, z fajnymi humorystycznymi tekstami, co jest dużym plusem tej płyty.

Ktoś z Was kiedyś powiedział, że trzecia płyta musi być najlepsza. Jak oceniacie „Niezatapialnego” na tle Waszych wcześniejszych krążków?

Karol Ułanowski: Tak, ja to kiedyś powiedziałem, ale dzisiaj trudno jest to ocenić, bo nie mamy żadnego dystansu do swoich utworów.

Czy będzie trasa promująca nową płytę?

Sławek Zateński: Jak co roku, planujemy trasę koncertową. To tajemnica, ale zdradzimy ci ją. Prawda jest taka, że muzycy nie lubią jeździć w trasy, kiedy jest zimno. Dlatego z trasą ruszamy dopiero w maju.

Jesteście na rynku od 11 lat, a wciąż występujecie w tym samym składzie. To raczej niespotykane wśród zespołów, które często zmieniają swoich

członków. Jak Wam się udaje utrzymać w tym pierwotnym kształcie?

Sławek Zateński: To oczywiście, jesteśmy po prostu świetnymi kumplami i się lubimy, ale faktycznie jesteśmy chyba jedynym zespołem w Toruniu z takim stażem, który wciąż nie zmienił składu. Jedyny, który jeszcze przychodzi mi do głowy, to Half Light, ale oni są od nas trochę młodsii.

Czy patrząc z perspektywy czasu, zrobilibyście dziś coś inaczej?

Sławek Zateński: Przede wszystkim zastanawialibyśmy się krócej nad wymyśleniem tytułu nowej płyty, która została wydana pewnie już trzy lata temu. A od tego czasu wyszłyby już kolejne trzy. To zastanawianie się, czekanie, myślenie o wydawcy było niepotrzebne. Lepiej byłoby ją wydać od razu.

Na koniec powiedzcie, jak oceniacie toruńską scenę muzyczną.

Sławek Zateński: Jest w świetnej kondycji. Oczywiście chodzi mi głównie o absolutnego lidera, czyli Tomasza Organka. To niesamowicie utalentowany człowiek i można powiedzieć - prawdziwa „gwiazda”.

Jak zachęcicie naszych Czytelników do przyjęcia na Wasz najbliższy koncert?

Maciej Tacher: Zapraszamy na nasz koncert, który odbędzie się w sobotę, 18 marca, w Hard Rock Pub Pamela. Zagramy stare oraz nowe kawałki. Gościć będziemy też Gabriela Fleszara i Bartka „Bratka” Wójcika, którzy zagrają razem z nami. Początek o 19.00, wstęp jest wolny.

Rozm. Weronika Golubska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017031706G

WYPOSAŻONE SALE PRÓB DLA ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH

STUDIO NAGRAŃ

rentdrums.pl

technika-sceniczna.pl

ul. Dworcowa 5/7

www.salaprobtorun.pl

tel. 535 350 434

ZAWÓD AKTORA TO PERMANENTNE MIERZENIE SIĘ ZE SOBĄ

Łukasz Ignasiński to aktor, który już od 8 lat występuje na deskach Teatru im. Wilama Horzycy. W minionym tygodniu, podczas Gali Wilamów, otrzymał on nagrodę w kategorii: **Najpopularniejsza Aktorka lub Aktor 2016**. W rozmowie dla Toronto Łukasz Ignasiński opowiada o znaczeniu tego wyróżnienia i kulisach swojej pracy.



Łukasz Ignasiński z toruńskim teatrem jest związany od ośmiu lat

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Z Teatrem im. Wilama Horzycy jesteś związany od 2009 r. Jak podsumowałbyś tę współpracę?

- Do Teatru Horzycy trafiłem jeszcze na IV roku studiów, tuż przed obroną pracy magisterskiej. Nie ma co tu kryć – nie byłem wówczas doświadczonym aktorem. Teatr

Horzycy był wtedy dla mnie pierwszym miejscem, gdzie mogłem rozwijać swoją karierę zawodową i zdobywać profesjonalny warsztat aktorski. Cieszę się, że jako nowicjusz zostałem wówczas bardzo ciepło przyjęty. Często w końcu jest tak, że każda nowa osoba w zespole musi zaskarbić sobie stopniowo

uznanie kolegów i publiczności. Stopniowo poczekać na większe wyzwania i role.

Mówiąc o rolach, wielu mieszkańców Torunia, pamięta Cię w szczególności z postaci Hamleta czy Zbyszka z Bogdańca – czy istnieje jakiś „złoty środek” na

odnalezienie się w danej roli?

- Gdyby istniał, to chciałbym go znać (śmiech). Byłoby to chyba zwyczajnie zbyt nudne, schematyczne i przewidywalne, gdybyśmy jako aktorzy mieli jakiś szablon czy wzorzec, jak tę pracę wykonywać. W zawód aktora nieustannie wpisana jest niewiadoma i permanentne mierzenie się ze sobą. Bezustannie trzeba udowadniać swoją jakość i wartość. Teatr jest bardzo ulotną materią, a o tym, że 2 lub 3 lata temu udało mi się stworzyć udaną rolę, nikt za chwilę nie będzie pamiętał. Trzeba nieustannie na nowo zapisywać się w pamięci odbiorców, którzy przychodzą na dane spektakle.

Aktorzy często przyznają, że życia teatralnego nie sposób zostawić za zamkniętymi drzwiami – czy tak też jest w Twoim przypadku?

- Czasami te dwa światy się przenikają, ale z drugiej strony nie mogę powiedzieć, że przynoszę daną rolę do domu

i nagle jestem kimś innym. Z pewnością różnego rodzaju emocje i stres wychodzą razem z nami i towarzyszą nam przez pewien czas. Tak jest szczególnie w okresie przedpremierowym, kiedy jesteśmy ściśle powiązani z daną rolą. Jako aktorzy musimy być jednak profesjonalistami, którzy potrafią kontrolować swoje emocje.

Lokalni krytycy teatralni nieraz podkreślali, że to spektakle muzyczne są Twoją mocną stroną – faktycznie w tego typu repertuarze czujesz się najlepiej?

- (śmiech) Podchodzę do tego trochę inaczej, to jest ich opinia i jeśli tak jestem odbierany to oczywiście bardzo miłe. Muszę jednak przyznać, że nie posiadam wykształcenia muzycznego i jest to dla mnie za każdym razem spore wyzwanie. Tego typu spektakle wymagają ode mnie sporego nakładu pracy i kosztują wiele stresu. Jeśli jednak sceniczne to dobrze wypada i odbiór mojej pracy jest pozy-

tywny, to ogromnie się z tego cieszę.

Nagroda w kategorii „Najpopularniejsza Aktorka lub Aktor” to wyróżnienie, które przyznaje publiczność – czy tym bardziej dla aktora jest to znacząca nagroda?

- Zdecydowanie tak. W końcu jako aktorzy to właśnie dla publiczności jesteśmy na scenie. Na styku tych dwóch energii powstaje teatr – nas występujących i tych, którzy przychodzą oglądać to, co pokazujemy. Wystarczy jeden widz i jeden aktor, żebyśmy mogli mówić o przedstawieniu. To dla widzów tworzymy spektakle i dzięki nim ta praca nabiera sensu. Jeśli w tym roku dla osób, które w Toruniu śledzą repertuar teatralny, okazałem się najpopularniejszym aktorem, cieszy mnie to podwójnie.

Rozm. Olga Taraszka
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017031707G



akademia nauki

Język angielski

Wolność Mówienia

Zapraszamy do wzięcia udziału w dofinansowanym projekcie szkoleniowym

9 PLN /godz.

Akademia Nauki, ul. Św. Katarzyny 4, Toruń
tel. 56 652 17 18, www.torunakn.pl



talk

speak

break

Chcesz uczyć się angielskiego efektywnie i nie przepłacać?

Weź udział w dofinansowanym projekcie i zyskaj 1620 zł!

Akademia Nauki od 01.02.2017. prowadzi rekrutację do projektu „Język angielski – Wolność Mówienia” – edycja II.

Szkolenie obejmuje 120h zajęć z języka angielskiego na różnych poziomach zaawansowania, zakończonych egzaminem TOEIC®. Każdy z uczestników otrzymuje 60% DOFINANSOWANIA na naukę języka angielskiego – cały kurs za jedyne 1080 zł, cena za godzinę wynosi TYLKO 9 zł!!!

Projekt skierowany jest do osób:

- zamieszkałych w województwie kujawsko-pomorskim, w wieku od 18 lat
- kobiet i mężczyzn
- studentów
- samozatrudnionych i zatrudnionych (umowy o pracę i cywilno-prawne)
- bezrobotnych, nieaktywnych zawodowo

UWAGA: zapisy tylko do 15 marca.

Zapisz się już dziś:

Akademia Nauki

ul. Św. Katarzyny 4, 87-100 Toruń

tel. 56 652-17-18

sekretariat@torunakn.pl

www.torunakn.pl



WILAMY 2016 ROZDANE

w Teatrze im. Wilama Horzycy w Toruniu



Od lewej: Paweł Trawiński - Miejski Zakład Komunikacji w Toruniu (WILAM w kategorii PRZYJACIEL TEATRU), Grażyna Żołnierkiewicz - Dyrektorka Zespołu Szkół Ekonomicznych w Toruniu, Anna Hanasz - Zespół Szkół Ekonomicznych w Toruniu (WILAM w kategorii EDUKACJA TEATRALNA), Wojciech Sobieszak - Prezes firmy TORUŃ-PACIFIC, Łukasz Ignasiński (WILAM w kategorii NAJPOPULARNIEJSZA AKTORKA lub AKTOR), Andrzej Churski - Dyrektor Teatru, Katarzyna Kozieł - Viceprezeska firmy deweloperskiej APRO INVESTMENT, Bartosz Zaczykiewicz - Zastępca Dyrektora ds. Artystycznych.



WILAMY 2016

Prowadzący galę WILAMY 2016: Matylda Podfilipska, Paweł Kowalski.



WILAMY 2016

Laureat WILAMA publiczności w kategorii NAJPOPULARNIEJSZA AKTORKA lub AKTOR - Łukasz Ignasiński (z prawej) oraz Dyrektorzy Andrzej Churski i Bartosz Zaczykiewicz.

11 marca 2017 roku Teatr im. Wilama Horzycy po raz siedemnasty wręczył statuetki Wilama za rok 2016 w następujących kategoriach: Edukacja Teatralna, Przyjaciel Teatru i Najpopularniejsza Aktorka lub Aktor Teatru im. Wilama Horzycy. Statuetka z brązu, kamienia i srebra przedstawiająca postać kłaniającą się przed kurtyną w świetle reflektora, projektu Zbigniewa Mikieliewicza wręczana jest instytucjom i osobom prywatnym, które w szczególny sposób włączyły się w działalność

toruńskiego Teatru. W tym roku galę rozdania statuetek WILAMA prowadzili aktorzy toruńskiego teatru: Matylda Podfilipska i Paweł Kowalski. Przez siedemnaście lat wręczono 72 statuetki WILAMA, w tym 7 statuetek WIELKIEGO WILAMA.

Laureatem Wilama 2016 w kategorii: Edukacja Teatralna została ANNA HANASZ z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Toruniu. Nagrodę w kategorii: Przyjaciel Teatru otrzymał MIEJSKI ZAKŁAD KOMUNIKACJI z Torunia.

W kategorii: Najpopularniejsza Aktorka lub Aktor Teatru im. Wilama Horzycy, a przypomina, że tę nagrodę przyznaje publiczność, zwyciężył ŁUKASZ IGNASIŃSKI, który otrzymał również nagrody specjalne: wycieczkę zagraniczną od Prezesa firmy TOUN-PACIFIC Pana Wojciecha Sobieszaka, laptopa HP od firmy deweloperskiej APRO INVESTMENT oraz rower od Pana Tadeusza Kwiatkowskiego właściciela SALONU ROWEROWEGO przy ulicy Szosa Chełmińska 137 w Toruniu.



WILAMY 2016

Laureatka WILAMA w kategorii EDUKACJA TEATRALNA - Anna Hanasz z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Toruniu.



WILAMY 2016

Laureat WILAMA w kategorii PRZYJACIEL TEATRU - Miejski Zakład Komunikacji w Toruniu reprezentowany przez Kierownika Działu Marketingu Pawła Trawińskiego.



WILAMY 2016

Laureat WILAMA publiczności w kategorii NAJPOPULARNIEJSZA AKTORKA lub AKTOR - Łukasz Ignasiński oraz Katarzyna Kozieł Viceprezeska firmy deweloperskiej APRO INVESTMENT wręczająca nagrodę - laptopa HP.



WILAMY 2016

Laureat WILAMA publiczności w kategorii NAJPOPULARNIEJSZA AKTORKA lub AKTOR - Łukasz Ignasiński oraz Wojciech Sobieszak Prezes TORUŃ-PACIFIC wręczający nagrodę specjalną - wycieczkę zagraniczną.

TORUŃSKIE INSTYTUCJE KULTURY OTWARTE NA DZIECI

Toruń jest miastem, w którym kultura podaje rękę najmłodszym. Każda instytucja, w której możemy zachłysnąć się sztuką, wychodzi naprzeciw dzieciom i z myślą o nich podejmuje kolejne kulturalne inicjatywy. Poniżej kilka propozycji...



Toruń jest również przyjazny najmłodszym odbiorcom

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Jeśli czasami rodzicom brakuje pomysłów, jak konstruktywnie spędzić czas wolny ze swoją pociechą, to w Toruniu mamy sporo miejsc, do których warto razem się wybrać. Sporo propozycji rozwija zarówno najmłodszych, jak i towarzyszących im rodziców.

Żeby od najmłodszych lat oswajać się ze sztuką współczesną, której znajomość będzie procentować w życiu dorosłym, na pewno nie można przejść obojętnie obok

toruńskiego **Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu”**. – Największą popularnością cieszą się u nas „Bajki z rzutnika”. Lista chętnych wypełnia się bardzo szybko – mówi Paulina Tchurzewska, rzecznik prasowy CSW. – Bardzo chętnie dzieci uczestniczą również w spotkaniach filozoficznych. Często nawet same proponują, o czym chciałyby porozmawiać. Nie boją się poruszać trudnych tematów. CSW to również cykl „Wypra-

wy w głąb sztuki”. Podczas spotkań punktem wyjścia jest aktualna wystawa. Już jutro, 18 marca, dzieci mogą wziąć udział w warsztatach odwołujących się do aktualnej ekspozycji „Jednoczesność zdarzeń”, prezentującej prace młodych artystów.

Prace te łączy ten sam czas, w którym powstawały. Dlatego właśnie czas stanie się motywem przewodnim warsztatów. W Centrum Sztuki na najmłodszych odwiedzających czekają

także koszyki edukacyjne, zawierające karty zadań. Pomagają one w ciekawy sposób przemierzyć każdą wystawę. To piknik ze sztuką dla dzieci, ale również ich rodziców. Zajęcia plastyczne związane z aktualnymi wystawami organizuje również **Galeria Sztuki Wozownia**. Korzystają z nich głównie grupy zorganizowane ze szkół, ale indywidualnie również można się przyłączyć.

Muzeum Etnograficzne zaprasza na spotkania plastyczno-muzyczne. Możemy zabrać dzieci na wspólne śpiewanie pieśni ludowych, poznawanie dawnych zabaw, kołysanek. Folklor zawsze ma coś ciekawego do odświeżenia. Bogatą ofertę dla dzieci w różnym wieku ma **Muzeum Okręgowe w Toruniu**. To tam dzieci mogą poznać m.in. liczne legendy, również piernikowe, historyczne ciekawostki dotyczące naszego miasta, biografię Kopernika, kulturę orientu wraz z nauką kaligrafii, malarstwa monochromatycznego czy origami, mogą stworzyć etnoekobizuterię czy mandalę z piasku.

Jeśli naszemu dziecku w duszy gra, można zabrać je do Szafarni. Oprócz tego, że wspólnie warto wybrać się na koncert, to dodatkowo dzieci mogą wziąć udział w ciekawych audycjach dotyczących życia i twórczości Chopina. Zostaną wprowadzone w czarujący świat muzyki klasycznej. – Mamy nadzieję, że od kwietnia będziemy kontynuować zajęcia umuzykalniające – rytmikę dla dzieci w wieku 4-6 lat – mówi dyrektor Szafarni Agnieszka Brzezińska.

Chodzenie na szczudłach, balans na kuli, zonglowanie – pewnie nie wszyscy rodzice wiedzą, że Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury prowadzi zajęcia cyrkowe dla dzieci w każdym wieku. A Impresaryjny Teatr Muzyczny prowadzi całoroczne warsztaty musicalowe – wokalnno-taneczne od okiem profesjonalnych nauczycieli. Co robić, jeśli u naszego dziecka zauważyliśmy smykałkę aktorską? Na warsztaty teatralne zapraszają **Teatr im. Wilama Horzycy i Baj Pomorski**. – Obecnie prowadzimy Małą Akademię Teatralną. Mamy grupę dzieci w wieku szkoły

podstawowej. Zwieńczeniem zajęć będzie czerwcowe przedstawienie. Latem, we współpracy z Instytutem Teatralnym w Warszawie, planujemy wakacyjne zajęcia dla małych torunian – opowiada kierownik literacki Baja Pomorskiego Szymon Spichalski.

Ogrom różnorodnych zajęć znajdziemy również w **Domu Harcerza, Młodzieżowym Domu Kultury i w Domu Muz**. To spotkania zarówno taneczne, wokalne, plastyczne, teatralne, jak i fotograficzne czy techniczne.

Dla tych, którzy wolą spędzać czas, eksperymentując, dobrą decyzją będzie oczywiście wizyta w **Młynie Wiedzy**. Przemierzanie wystaw na pewno zafascynuje nasze pociechy, ale bez wątpienia zainteresuje także rodziców. Od niedawna do grona takich ekspozycji, jak m.in. „Rzeka”, „To takie proste”, „przebudowa”, „przeżycie”, „Idee”, dołączyło „Laboratorium wyobraźni”.

Hanna Wojtkowska
redakcja@torotno-magazyn.pl

REFLEKSYJNIE I NA WESOŁO – KULTURALNY TORUŃ

Nie ma takiego tygodnia w Toruniu, żeby nie można było się gdzieś „ukulturalnić”. Koncerty, spektakle, wystawy, projekcje ciekawych filmów... Toruńskie instytucje kultury mają sporo do zaoferowania i wielu mieszkańców oraz turystów korzysta z tego dobrodziejstwa. Jeżeli nie odwiedziłeś jeszcze jakiegoś ciekawego kulturalnie miejsca w naszym mieście, to warto nadrobić zaległości!



Łukasz Wudarski zaprasza do Dworu Artusa

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Pewnie nie wszyscy torunianie zdążyli odwiedzić **CKK Jordanki**, a trzeba koniecznie, bo sala jest imponująca. Już wkrótce koncert Anny Marii Jopek, polskiego wirtuoza skrzypiec Mariusza Patyry, spotkanie z kabareciarzami i Festiwal Wspomnień z polskimi oraz brytyjskimi gwiazdami rock'n'rolla lat 60. i 70. Zaczynamy od **Dworu Artusa**

– odbywają się w nim koncerty, wystawy, spektakle teatralne oraz spotkania – z podróżnikami, wybitnymi osobowościami. To zarówno kameralne wydarzenia, jak i dla licznej publiczności. – W ubiegłym roku koncert Katie Melui przyciągnął cztery tysiące osób. Ale oprócz gwiazd tego formatu, organizujemy mniejsze koncerty, promując

na przykład młodych artystów – opowiada Łukasz Wudarski, kierownik Działu Artystycznego Dworu Artusa, który wspomina również o ciekawej ofercie edukacyjnej instytucji. Film niespodzianka? W ramach filmowych poniedziałków do czasu projekcji tytuł filmu pozostaje zagadką. Dowiemy się jedynie kilku ciekawostek tuż przed seansem.

– Spotkania te cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. Sporo osób przyciąga również „Sztuka w Artusie” – wychodząc z założenia, że sztuka współczesna jest w **CSW i Wozowni**, postanowiliśmy opowiadać o sztuce dawnej. Na przykład na Hieronima Boscha przyszło aż 300 osób. Kiedy rozpoczynaliśmy spotkania z filozofią, myśleliśmy, że będzie to raptem kilka spotkań. Ku naszemu zaskoczeniu filozoficzne czwartki przyciągają rzeszę zainteresowanych. Mieszkańcy mają potrzebę dyskusji o ważnych tematach: o kryzysie gospodarczym, wolności, gender, transplantologii i wielu innych.

Na miłośników sztuki teatralnej czekają spektakle w **Kujawsko-Pomorskim Impresaryjnym Teatrze Muzycznym** i w **Horzycy**. Do Teatru Muzycznego wybierzemy się nie tylko na sztuki muzyczne dla dzieci i dorosłych. Odbywają się tam również koncerty jazzowe i piosenki literackiej, wystawy, warsztaty muzyczno-teatralne, seanse filmowe. Joanna Płonka z Biura Obsługi Widza: - W lecie projekcje filmów odbywają się raz w

tygodniu, przy sprzyjającej aurze – w ogrodzie. Dwa lata temu prezentowaliśmy filmy przedwojenne, a rok temu amerykańskie filmy muzyczne z pierwszej połowy XX wieku. Poza sezonem letnim seanse odbywają się raz w miesiącu. Są darmowe. Zapraszamy również na wystawy, których tematyka jest urozmaicona – to malarstwo, rzeźba, grafiki. Bardzo nam zależy na promocji zdolnych artystów.

Repertuar spektakli jest różnorodny – od wesołych, jak obecnie „Gatunek żeński”, po sztuki refleksyjne, na przykład „Jutro będzie za późno”. Różnorodność gatunkową odnajdziemy również w Teatrze im. Wilama Horzycy. Spektakle muzyczne, komediowe, klasyczne przyciągają najliczniejszą publiczność. Tuż za nimi plasuje się literatura współczesna.

Jeśli interesuje nas sztuka współczesna i chcemy ją lepiej zrozumieć, co miesiąc możemy wybrać się do Galerii Sztuki Wozownia na oprowadzanie po wystawach z przewodnikiem. W czerwcu odbędą się tam warsztaty kaligrafowania oraz kokedamy – sztuki tworzenia

wiszących ogrodów. Oczywiście poznając współczesną twórczość, trzeba odwiedzić Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu”.

Warto śledzić również aktualne propozycje **Muzeum Okręgowego**. Najnowszą wystawą są prace Piotra Michałowskiego uważanego za jednego z najwybitniejszych malarzy polskiego romantyzmu, w Kamienicy pod Gwiazdą można odwiedzić wystawę „Drogę w obraz z sosną i bambusem” malarstwa torunianki Emilii Fujigaki, a w Muzeum Toruńskiego Piernika, od 24 marca, wystawę dawnych i współczesnych przepisów piernikarskich.

Odwiedzając toruńskie miejsca kultury, nie można pominąć klubu **Od Nowa**, gdzie działa kino „Niebieski Kocyl”, odbywają się liczne klimatyczne koncerty, festiwale, spotkania z ciekawymi osobowościami. Obecnie ruszyły 25. Alternatywne Spotkania Teatralne „Klamra 2017”, które zawsze są bardzo oryginalne i zaskakujące, więc na pewno warto wpaść do Akademickiego Centrum Kultury i Sztuki.

Hanna Wojtkowska
redakcja@torotno-magazyn.pl

ZESPÓŁ SZKÓŁ SAMOCHODOWYCH W TORUNIU - SZKOŁA Z PASJĄ!

Pasja towarzyszy uczniom Zespołu Szkół Samochodowych już od kilkunastu lat. Symbolem tradycji jest w niej Szkolne Muzeum Motoryzacji, założone w 1995 roku. Do dziś wszystkie eksponaty, które znajdują się w jego zbiorach, służą uczniom do celów edukacyjnych.



Wchodząc do Zespołu Szkół Samochodowych, pierwsze co się rzuca w oczy to kultowy Fiat 500A Topolino. Choć do „Samochodówki” przybył on w 1996 roku, to niezmiennie jest symbolem ogromnej pasji i zamiłowania do motoryzacji. – W trakcie podejmowania się jakiegokolwiek renowacji najważniejsza jest dobra zabawa i nauka – przekonuje Mateusz Żurek, uczeń. – Największym wyzwaniem jest to, żeby samodzielnie odtworzyć poszczególne części kultowych aut. Niestety, często zdarza się, że niezwykle trudno zdobyć elementy do typowych klasyków, dlatego też staranna renowacja wymaga dużego nakładu pracy. Niezależnie od tego, warto podjąć się tego typu przedsięwzięcia, gdyż można się dzięki temu naprawdę wiele nauczyć. Toruńska „Samochodówka” umożliwia edukację

na wielu płaszczyznach. W ramach zajęć dydaktycznych dostępne są tam pracownie, gdzie można poznać tajniki lakiernictwa, obróbki mechanicznej, obróbki ręcznej czy blacharstwa. – „Samochodówka” to naprawdę świetny punkt wyjścia dla osób, które pasjonuje motoryzacja – zapewnia Mateusz Żurek. – Jeśli uczeń chce się czegoś dowiedzieć, to nauczyciele nam w tym pomagają. W ramach szkolnych warsztatów przeprowadziliśmy gruntowny remont, m.in. Warszawy M20, tzw. garbuski. Na bazie tego, co z niej zostało, wspólnie wszystko odbudowaliśmy. Ponadto razem z kolegami zajmujemy się renowacją kilku motocykli z naszego szkolnego Muzeum. – Renowacja, choć pochłania wiele czasu, jest źródłem ogromnej satysfakcji – przekonuje uczeń Daniel Kuna. – Obecnie kończę Fiata 126p z 1996



roku. Podejmując się renowacji, za każdym razem staram się odnawiać stare części tak, żeby samochód był w jak największym stopniu zbliżony do swojego oryginału. W

naszej szkole organizowanych jest naprawdę wiele akcji i warsztatów, podczas których można uzyskać mnóstwo przydatnych informacji na temat kultowych modeli.

INWESTYCJA W PRZYSZŁOŚĆ

Nauczyciele „Samochodówki” od lat zachęcają swoich uczniów do udziału w różnego typu konkur-

sach. Obecnie efektem tego są prace końcowe nad Komarem, który zostanie zaprezentowany podczas Targów Motoryzacyjnych w Poznaniu, 7 kwietnia. – Konkurs został zorganizowany, przez Poznańską Akademię Renowacji – mówi Bartosz Burak, uczeń. – W ramach niego otrzymaliśmy do renowacji Komara 3. Prace nad nim rozpoczęliśmy już w zeszłym roku i obecnie cieszymy się, że już wkrótce będziemy mogli zaprezentować efekt końcowy. – W ramach wspomnianego konkursu każda szkoła musi wykonać się swoją inicjatywą, twórczością i kreatywnością – wymienia Mateusz Żurek. – Ma to być klasyczny motorower, ale w wyjątkowym wydaniu, dlatego całe przedsięwzięcie stanowi jeszcze większe wyzwanie.

Więcej informacji na stronie www.zssam-torun.org

OD DZIAŁKI PO DOM | W Centrum Targowym „Park” odbyły się targi mieszkaniowe i inwestycyjne.



POWSTAJE LICENCJAT O NASZYM TYGODNIKU

„Toronto” pisało o wielu osobach i wielu wydarzeniach, o Toronto też sporo się pisało – ale jeszcze nie było pracy naukowej! Kamil Syrczyński, student trzeciego roku kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna, postanowił napisać licencjat o prasie lokalnej na przykładzie Toronto Magazyn Toruński.



Kamil Syrczyński wziął nasz magazyn pod naukową lupę

Fot. Joanna Wojno-Wolska

Temat pracy był dla Kamila oczywisty: chciał pisać o prasie. To właśnie ten typ mediów zawsze najbardziej go interesował. - Decydując się na temat pracy, wiedziałem, że pojęcie prasy jest zbyt szerokie, ale szybko je zawęziłem do prasy lokalnej. Idąc krok dalej, mój promotor,

profesor Marek Szulakiewicz, zaproponował mi wzięcie za przykład prasy lokalnej właśnie „Toronto” - opowiada. Dlaczego „Toronto”? Odpowiedź jest bardzo prosta. Profesor Szulakiewicz zapytał, czy student zna tę gazetę, na co Kamil odpowiedział, że ją kojarzy,

a nawet na studiach miał okazję przeglądać egzemplarze w ramach zajęć.

Ogrom pracy

Przed Kamilem jest dużo pracy. Dotychczas napisał pierwszy rozdział, który został zatwierdzony przez pro-

fesora Szulakiewicza. Jest on teoretycznym wprowadzeniem w pojęcie prasy lokalnej i nie ma w nim jeszcze zawartych badań nad „Toronto”. Kamil bierze pod lupę popularność regionalnych wydań i spełnienie ich podstawowych funkcji z perspektywy Torunia. - W tym celu wykorzy-

stuję całe numery „Toronto”, a nie pojedyncze części, jak na przykład zdjęcia czy teksty - mówi.

Zatem z pracy będzie można dowiedzieć się nie tylko faktów o samym tygodniku, ale również o jego odbiorze przez czytelników. Kamil na razie nie chce wysuwać niepotwierdzonych hipotez, jednak mocno wierzy, że uda mu się napisać dobrą pracę. Według niego „Toronto” jest niezaprzeczalnym przykładem prasy lokalnej, co sprawia, że temat sam się broni.

Dobre perspektywy

Nie tylko wybór tematu, ale również wybór promotora okazał się być trafiony. Profesor Szulakiewicz nie wywiera na Kamila nacisku, jednak pilnuje, żeby wszystko szło zgodnie z zasadami. Najbliższym zadaniem dla Kamila jest napisanie kolejnego rozdziału: - Mój promotor przychylnie patrzy na moje, na razie małe, postępy. Szczególnie ucieszył się, kiedy po-

wiedziałem mu, że moją pracą zainteresowało się samo „Toronto”. Ja oczywiście też cieszę się z tego powodu.

Ludzie, rozmowy oraz opowieści zawsze pasjonowały autora pracy. Zarówno te czytane, jak i własnoręcznie pisane. Po trzech latach spędzonych na Wydziale Politologii i Studiów Międzynarodowych Kamil jest zadowolony ze swojego wyboru, choć po licencjacie marzy mu się kontynuacja studiów na kierunku Stosunków Międzynarodowych na Uniwersytecie Gdańskim. - Do czasu podjęcia tej decyzji jest jeszcze trochę czasu. Po pierwsze muszą skończyć pracę licencjacką - mówi.

A my trzymamy za Kamila kciuki i czekamy na gotową pracę. Mamy nadzieję, że przejdziemy test wnikliwej, studenckiej pracy jako wzór lokalnej prasy.

Lena Paracka
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017031710G

ŚMIECH TO NAJLEPSZE LEKARSTWO!

PRZEKAŻ 1% PODATKU FUNDACJI „DR CLOWN” I POMÓŻ PROWADZIĆ „TERAPIĘ ŚMIECHEM” W SZPITALACH I PLACÓWKACH SPECJALNYCH. PODARUJ UŚMIECH CHORYM DZIECIOM I SENIOROM.

Dzięki środkom z 1% podatku wolontariusze Fundacji „Dr Clown” docierają rocznie do prawie 60 000 podopiecznych w całej Polsce. „Doktorzy clowni” z Torunia odwiedzili w zeszłym roku ponad 2000 podopiecznych w szpitalach i różnego typu placówkach w Toruniu, Chełmnie, Aleksandrowie Kujawskim i Inowrocławiu. Spraw, aby mogli odwiedzić jeszcze większą liczbę potrzebujących w tym roku. Włącz się!



PRZEKAŻ 1% JA JUŻ TO ZROBIŁAM!

Buziaki Basia Kudziej-Szostan



FUNDACJA „DR CLOWN” – UŚMIECH ILECZY!

PRZEKAŻ 1% NA UŚMIECH!

1% KRS 0000024181

www.pomagam.drclown.pl

NIE ZAPOMNIJ PRZEKAZAĆ 1%

Z roku na rok rośnie liczba podatników, którzy chętnie przekazują 1% swojego podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. W 2015 roku z takiej możliwości w Toruniu i okolicach skorzystało 82 511 podatników. Kwota, którą otrzymały organizacje, wyniosła 5 229 482 zł. Dwa lata temu zebrano 4 790 146 zł. Jest coraz lepiej.



Każdy może oddać swój 1% na organizację bliską jego sercu. Na zdjęciu Agnieszka Szarecka z toruńskiego schroniska dla zwierząt. Fot. Archiwum

Liczba zeznań za 2015 rok w całym naszym województwie to prawie 500 tysięcy, kwotowo 1% przekroczył 27 mln zł. Od 13 lat organizacje pożytku publicznego

go starają się o 1%, a podatnicy mogą je wspierać. Najchętniej wspieramy albo duże, ogólnopolskie organizacje, które umożliwiają przeka-

zanie środków na indywidualne subkonta konkretnych osób, bądź lokalne dobrze nam znane organizacje pożytku publicznego. Przekazanie 1% jest dobro-

wolne. – W ubiegłym roku z 1% trafiło do nas 100 tys. zł. Część kwoty przeznaczaliśmy na wsparcie toruńskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt, a część spożytkowaliśmy na działalność naszej Szkoły Leśnej na Barbarce – mówi dyrektor placówki Monika Krauze. Wolontariusze Fundacji „Dr Clown” odwiedzają oddziały dziecięce, hospicja, domy pomocy społecznej, szkoły specjalne. Stosują terapię śmiechem. – Na jednym oddziale spędzamy średnio dwie godziny. To dla dzieci odskocznia od choroby, badań, od smutku – mówi Anna Grajper-Dybowska, pełnomocnik toruńskiego oddziału fundacji, w której czynnie działa 25 wolontariuszy. Odwiedzają m.in. toruński Szpital Dziecięcy, hospicjum „Nadzieja”, Zespół Szkół Specjalnych nr 26, Dom Pomocy Społecznej w Chełmnie, domy dziecka i ośrodki dla osób niepełnosprawnych. Jeszcze w marcu poszerzą działalność o szpitalny oddział dziecięcy w Rypinie, dzieci ze szkoły specjalnej w Aleksandrowie, oddział psychiatryczny dla młodzieży w Toruniu oraz o dogoterapię.

Od niedawna wolontariusze fundacji z dorosłymi osobami niepełnosprawnymi przychodzą do toruńskiego schroniska dla zwierząt, w którym pomagają zajmować się czworonogami. – Środki z 1%, ale także z dotacji, o które się staramy, przeznaczamy między innymi na zakup sprzętu, z którego korzystamy podczas wizyt w różnych ośrodkach, na wyposażenie szpitalnych kądek zabaw, a także oddziałów – upiększamy korytarze – malujemy ściany, ozdabiamy okna. Z okazji świąt i innych ważnych okazji dzieci otrzymują paczki – dodaje Anna Grajper-Dybowska.

Co warto wiedzieć?

Podatnik może wyrazić chęć przekazania 1% na rzecz dobrowolnie wybranej organizacji pożytku publicznego. Jeżeli zdecydujemy się na przekazanie 1%, w odpowiednie rubryki wpisujemy numer KRS danej organizacji oraz kwotę do 1% podatku. Opcjonalnie można podać cel szczegółowy i wyrazić zgodę na udostępnienie swoich danych obdarowanej

organizacji. – Przy wyborze organizacji pożytku publicznego należy pamiętać jednak o tym, żeby przed wpisaniem numeru sprawdzić, czy dana organizacja znajduje się w wykazie OPP uprawnionych do otrzymywania 1% za 2016 rok. Taka lista jest dostępna na stronie Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej. Zdarzały się sytuacje, że dane organizacje tracily prawo do korzystania z 1% podatku, bo nie dopełniły obowiązków sprawozdawczych do ministerstwa – mówi Maciej Cichański, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Bydgoszczy.

Podatnicy swoje zeznania składają do urzędów skarbowych do końca kwietnia. Przez pierwsze dwa miesiące można składać ewentualne korekty. Czerwiec to czas, w którym pieniądze są przeliczane przez urzędy i przekazywane wskazanym organizacjom. Na jednym zeznaniu można rozliczyć tylko jedną organizację pożytku publicznego.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 20170317116

Tilia
STOWARZYSZENIE

Wspomóż naszą działalność!
Przeznacz 1% podatku Stowarzyszeniu Tilia

1% KRS 0000028517

KONTAKT: ul. Przysiecka 13, 87-100 Toruń | tel./fax: +48566576085 | tilia@tilia.org.pl | www.tilia.org.pl

1 dla

SZKOŁY LEŚNEJ NA BARBARCE

NASZE STRONY: www.szkoła-lesna.torun.pl | www.odpadyopakowaniowe.pl | www.naszanatura2000.pl
www.naszaenergia.kujawsko-pomorskie.pl | www.elektroodpady.edu.pl
 znajdź nas na facebook'u: www.fb.com/szkoła.lesna.na.barbarce

Materiał promocyjny sfinansowany ze środków pozyskanych z 1%.

REKLAMA

TRN 20170318006

Przekazując pomagasz dzieciom i młodzieży

1%

Chcąc wspierać działalność Fundacji Centrum Edukacji Młodzieży CEM im. ks. Jerzego Popiełuszki przeznacz 1% podatku wpisując nr KRS 0000456207

CEM
Fundacja

Fundacja Centrum Edukacji Młodzieży CEM w Górsku
ul. ks. B. Markiewicza 9, 87-134 Górsk
www.gorsk.org.pl

REKLAMA

TRN 20170317126

orzeł investment

GOTÓWKA OD RĘKI
dla każdego od 10zł w górę

MASZ SAMOCHÓD, MASZ FIRME, JESTEŚ ROLNIKIEM - DOSTANIESZ U NAS GOTÓWKĘ

EMERYCI, RENCISCI MILE WIDZIANI
skupujemy złoto, srebro i monety

Toruń, ul Dąbrowskiego 8

Dworzec PKS

tel. 572 400 100
zapraszamy pn-pt 9-17

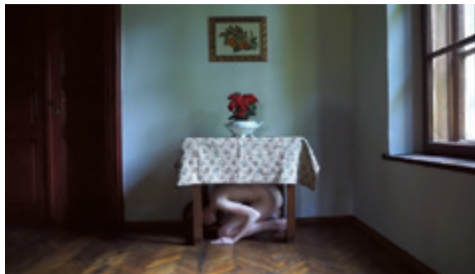
WELCONOMY FORUM IN TORUŃ

W hotelu Copernicus odbyła się XXIV edycja konferencji gospodarczej Welconomy Forum in Toruń. Nasze miasto odwiedziło wielu polityków i ekspertów



Wernisaż

Artystyczna Podróż Hestii po raz kolejny wyrusza w Polskę, żeby pokazać szerokiej publiczności prace młodych twórców - laureatów konkursu APH. Tym razem - z wystawą „Jednoczesność zdarzeń” - zatrzymuje się w Toruniu. Na wystawę składa się osiemnaście prac młodych artystów, którzy tworzyli w określonej chwili - kiedy byli studentami wydziałów artystycznych różnych polskich uczelni, a poprzez udział w konkursie zdecydowali się zaprezentować swoją wypowiedź na wybrany temat. Choć poszczególne prace powstawały w przeciągu kilku lat, ich autorzy tworzyli w bardzo podobnym dla siebie momencie - byli młodzi, poszukujący, komentujący, budujący swoją tożsamość artystyczną. Język ich wypowiedzi, poruszane tematy, stosowane techniki są różne. Łączy ich ten sam moment życia, kiedy ich spojrzenie na świat i sztukę zostało zauważone przez jury lub wygrało konkurs. Jednoczesność zdarzeń



**17.03.2017, godz. 19.00 CSW „Znaki Czasu”
Wstęp wolny**

Wernisaż

W Muzeum Okręgowym

Od piątku będzie można oglądać monograficzną wystawę Piotra Michałowskiego, najwybitniejszego przedstawiciela polskiego malarstwa okresu romantyzmu. Ceniony za niezwykłą ekspresję i wrażliwość, Michałowski zapisał się w pantheonie sztuki polskiej swoimi dynamicznymi kompozycjami batalistycznymi oraz mistrzowskimi przedstawieniami koni. Brawurowe sceny z wojen napoleońskich (przede wszystkim Bitwa pod Somosierrą), choć malowane nie z perspektywy uczestnika, lecz raczej duchowego spadkobiercy napoleońskiej legendy, do dziś funkcjonują jako ilustracja tych historycznych wydarzeń. Wystawa „Piotr Michałowski: niezależny, bezinteresowny, wolny” prezentuje, odwołując się do inspirujących esejów Mieczysława Porębskiego, w kilku przestrzeniach, zatytułowanych kolejno: Szkicownik, Dom / Rodzina, Dom / Modele, Historia / Wódz / Jeździec, Sztuka / Velázquez, Dom / Portrety zwierząt najważniejsze wątki i tematy jego twórczości. Michałowski malował dla siebie, poza jakimkolwiek oficjalnym obiektem sztuki, niezależny, bezinteresowny, wolny.



**Piotr Michałowski (1800-1855). Malarstwo i rysunek
17.03.2017, godz. 17.00 Ratusz Staromiejski**

Koncert

Big Daddy Wilson

Amerykański wokalista, kompozytor i autor tekstów pochodzący z Edenton w stanie Karolina Północna, który po odbyciu siedmioletniej służby wojskowej na terenie Niemiec, zdecydował się pozostać w tym kraju. Artysta ma na koncie kilkanaście krążków nagranych w różnych składach i dla różnych wytwórni. W 2013 roku jego płyta „I'm Your Man” została najlepszym bluesowym albumem w Niemczech, zaś w 2014 roku Big Daddy Wilson został ogłoszony najlepszym bluesowym artystą w tym kraju. Przez ostatnie dwadzieścia lat aktywnie koncertował, objeżdżając praktycznie cały świat. W zeszłym roku opublikował swój najnowszy krążek, noszący tytuł „Time”. Wieczór otworzy grupa Stara Szkoła. Przygotowujący się do wydania debiutanckiej płyty zespół, zaprezentuje materiał, który się na niej pojawi. Album będzie nosił tytuł „Coraz bliżej”. Jego wydawcą będzie toruński label HRPP Records. Publiczność w Hard Rock Pubie Pamela doskonale pamięta Starą Szkołę z niezwykle udanego występu w czasie HRPP Festival 2014. Koncert rozpocznie się o godzinie 19. Wstęp na to wydarzenie jest wolny.

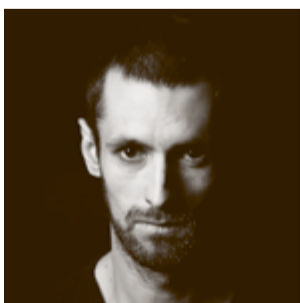


**20.03.2017, godz. 19.00
HRP „Pamela”, ul. Legionów 36**

Koncert

Dobre bity w NRD

Michał rozpoczął swoją pasję od grania z winyli. Wydobywane z płyt dźwięki zainspirowały go do tego, aby pójść o krok dalej i stworzyć własną muzykę. Od tamtej pory eksperymentował z wieloma gatunkami muzyki elektronicznej, aby odnaleźć swoje brzmienie. Natchnienia szukał w zatłoczonych, przepełnionych ludźmi miastach oraz korelacji natury z zindustrializowanym społeczeństwem. Dziś jego występy to performensy, składające się w całości z jego autorskich produkcji, w których można odnaleźć gęstą atmosferę, industrialne i off beatowe dźwięki oraz elementy dub techno, napędzane energiczną, wyraźną stopą.



**Kwadratura 8 Michał Jabłoński
18.03.2017, godz. 21.00 Bilety: 10 zł
NRD klub Browarna 6**

Wernisaż

Fotografia prasowa w galerii

Magazyn „Press” zaprasza do obejrzenia najlepszych zdjęć prasowych 2016 roku podczas wystawy Grand Press Photo. Dramat uchodźców przybywających do Europy, Paryż po zamachach terrorystycznych, Polska w czasie kampanii wyborczej, nadzieja wygrywająca z ludzkimi dramatami, technika wkraczająca w naturę, życie rosyjskich elit i polskich emigrantów – to niektóre z tematów zdjęć prezentowanych na wystawie podsumowującej konkurs Grand Press Photo 2016. Na ekspozycji zaprezentowanych zostanie 59 pojedynczych prac i 11 fotoreportaży, które trafiły do finału konkursu, w tym prace nagrodzone.



**Grand Press Photo
od 15.03.2017 Atrium Copernicus
ul. Stanisława Żółkiewskiego 15**

Koncert

Lubomski w Dworze Artusa

Mariusza Lubomskiego w Toruniu nie trzeba nikomu przedstawiać. Jak mało kto potrafi kreować niepospolitą atmosferę, tworzyć spektakl i budować wyjątkowe relacje z publicznością. Sukcesem jest to, że udaje mu się tego dokonać, tworząc w materii trudnej, jaką bez wątpienia jest piosenka autorska. Artystę wspiera w tym zespół doskonałych instrumentalistów, idealnie komponujących się z scenicznym emploi Lubomskiego. W Dworze Artusa artysta zaprezentuje przekrojowy program pełen największych hitów. Od Spacerologii, przez polską wersję Psycho Killer zespołu Talking Heads (z rewelacyjnym tekstem Sławomira Wolskiego), kończąc na Nie skreślaj mnie. Czego jeszcze spodziewać mogą się słuchacze? Niespodzianek i to kilku, dla których warto zawitać na ten koncert.



**Lubomski z wiosną 17.03.2017, godz. 19.00
Dwór Artusa, Sala Wielka Bilety: 40/45 zł**

Koncert

Mariusz Patyra symfonicznie

Toruńska Orkiestra Symfoniczna zaprasza na koncert jednego z najlepszych polskich skrzypków – Mariusza Patyry. Artysta okrzyknięty mianem „polski Paganini” wystąpi z towarzyszeniem toruńskiego symfonicznych pod batutą Tadeusza Wojciechowskiego. Mariusz Patyra zaśłynął udziałem w wielu prestiżowych konkursach muzycznych, w których z powodzeniem zdobywał nagrody, m.in. w Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym J. Joachima w Hanowerze, Konkursie Skrzypcowym C. Nielsena w Odense, ale przede wszystkim mając 23 lata, jako pierwszy Polak (i jedyny do tej pory) zdobył I nagrodę w renomowanym Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. N. Paganiniego w Genewie. Wygrana otworzyła mu drzwi do międzynarodowej kariery i przyniosła światową sławę. Za najlepsze wykonanie Kaprysów N. Paganiniego dostąpił zaszczytu gry na legendarnych skrzypkach „Il Cannone”, które należały do samego kompozytora. Artysta zapraszany jest do występów z najlepszymi orkiestrami świata, a jego wykonania zawsze nagradzane są gromkimi brawami i owacjami na stojąco.



**Mariusz Patyra 19.03.2017, godz. 17.00
CKK Jordanki Bilety: 35/40 zł**

Koncert

Świętego Patryka na muzycznie

Na scenie Młodzieżowego Domu Kultury wystąpi zespół Thorn. Zatańczą natomiast zespoły Avalon oraz Beltaine. Thorn jest ponadpokoleniową grupą pasjonatów muzyki. Zadowolony zarówno fanów świetnej zabawy przy tradycyjnych melodiach, jak i muzyki filmowej. Zespół łączy muzyków o najróżniejszym wieku i doświadczeniu muzycznym. Gatunki muzyczne które wykonują to: folk, folk celtycki, piosenka żeglarska, szanty. Tego wieczoru usłyszymy i zobaczymy również pokaz tańców oraz utwory z całego kręgu kultury celtyckiej. Nie zabraknie melodii szkockich oraz bretońskich. Szczególną atrakcją tego wieczoru będzie pokaz gry na dudach w wykonaniu Witolda Konopki.

**Nowa Scena Muzyczna- Dzień Świętego Patryka
18.03.2017 godz.17.00
MDK, ul. Przedzamcze 11/15 Bilety: 15 zł**

TEŻ MASZ CZASEM 18 LAT?

169.-

zelmer
niezawodnie

ZELMER ZHM 08615
Mikser z misą
• Blender kielichowy
• Pojemność misy 3l
Nr art. 6660143



289.-

PHILIPS

PHILIPS GC 4527/00
Żelazko
• Prasowanie w pionie
• Moc 2600W
• Zwrot 23%VAT
Nr art. 1326118



299.-

zelmer
niezawodnie

ZELMER ZMM 15845
Maszynka do mięsa
• Nasadka masarska
• Szatkownica
Nr art. 1199011



399.-

SENCOR

SENCOR SSJ 4042 RD
Wyciskarka do owoców
i warzyw
• Blokada kapania
• Funkcja Reverse
Nr art. 1294002/ 1294003



1299.-

dyson

DYSON DC62 ANIMAL PRO
Odkurzacz pionowy
• Cyfrowy silnik DYSON V6
• Zasilanie akumulatorowe
Nr art. 1312725



2899.-

Saeco

SAECO HD 8925/09
Ekspres ciśnieniowy
• Automatyczne przygotowanie kaw
• Sterowanie elektroniczne
• Młynek ceramiczny
Nr art. 1325188

18
LAT
Media Markt

Asortyment w podanych cenach dostępny od 17.03 do 23.03.2017 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazetce nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

Inowrocław
GALERIA SOLNA,
ul. Wojska Polskiego 16

Toruń
ATRIUM COPERNICUS,
ul. Żółkiewskiego 15

Godziny otwarcia:
Pon. - Sob. 9.00 - 21.00
Niedz. 10.00 - 20.00

raty Santander NC+

☎ Infolinia / Zadzwoń i zamów 799 35 35 35

mediamarkt.pl



Media Markt®